

# Modlitwa o złoty deszcz – Bajm

Sto słońc, i szukam jakiegoś cienia  
I płonie mój wzrok,  
i płonie już ciało me  
Las rąk i szukam przyjaciela  
I nie wiem czy gdzieś,  
i nie wiem czy taki jest  
Siedzę sama w domu  
Czuję w sercu żal...  
Pomóż mi, pomóż  
Niech spadnie z nieba złoty deszcz  
Oooo, pomóż  
Mój Boże któryś jest  
Jest tak, że lepiej być nie powinno  
Przynajmniej tak,  
przynajmniej, gdzie sięga wzrok  
Znów o godność trzeba walczyć siłą  
Bo taki już jest, bo taki nasz durny los  
Siedzę sama w domu  
Na ulicy tłum...  
Pomóż im, pomóż  
Niech spadnie z nieba złoty deszcz  
Oooo, pomóż  
Mój Boże któryś jest  
Pomóż im, pomóż  
Niech spadnie z nieba złoty deszcz  
Oooo, pomóż  
Mój Boże któryś jest  
Siedzę sama w domu  
Nagle zrywam się  
Biegnę na ulicę  
Z tłumem modłę się  
Pomóż nam...  
Pomóż nam, pomóż  
Niech spadnie z nieba złoty deszcz  
Oooo, pomóż  
Mój Boże któryś jest

Pomóż nam, pomóż  
Niech spadnie z nieba złoty deszcz  
Oooo, pomóż  
Mój Boże któryś jest  
Mój Boże któryś jest



Słowa: B. Kozidrak  
Muzyka: P. Sot, A. Abramek